

Sygn. akt III CZ 397/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa A.G.
przeciwko Miastu i Gminie Pilawa
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej
w Warszawie,
zażalenia strony pozwanej
na wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach
z 27 czerwca 2022 r., sygn. akt V Ca 864/21,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim), pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 28 grudnia 2020 r. powódka A.G. domagała się od strony pozwanej Miasta i Gminy Pilawa zapłaty kwoty 59 551,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Jako podstawę faktyczną swojego roszczenia powódka podała niewypłacenie przez stronę pozwaną na jej rzecz, jako organu prowadzącego Niepubliczne Przedszkole w L., należności wynikającej z art. 90 ust. 2b ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty w postaci części dotacji na rok 2010. Roszczenie obejmowało różnicę pomiędzy wypłaconą przez stronę pozwaną kwotą

dotacji w wysokości 170 615 zł, a należną według powódki z tego tytułu kwotą 230 166,93 zł. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że powódka nie była organem prowadzącym dla Niepublicznego Przedszkola w L. w dacie wniesienia pozwu, gdyż Burmistrz Miasta i Gminy Pilawa wykreślił z dniem 2 września 2020 r. to Przedszkole z ewidencji szkół i placówek niepublicznych, co jest równoznaczne z jego likwidacją.

Wyrokiem z 22 lipca 2021 r. Sąd Rejonowy w Garwolinie oddalił powództwo, uznając, że nie zasługuje ono na uwzględnienie ani jako wywodzone przez powódkę wprost z art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty, ani jako roszczenie o odszkodowanie za niewłaściwe rozliczenie przez stronę pozwaną i zaniżenie wypłaconej powódce dotacji (art. 415 i nast. k.c.), ani też jako roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.). Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że skoro dotacja przysługiwała w danym roku budżetowym, kwota dotacji musiała zostać wykorzystana w tym właśnie roku, zaś kwota niewykorzystana lub wydatkowana niezgodnie z przeznaczeniem podlegała zwrotowi (art. 251-252 ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych). Nadto stwierdził, że powódka nie wykazała, aby poniosła szkodę z tytułu pokrycia z innych źródeł niż dotacja wydatków bieżących Przedszkola w 2010 r. (zgodnie z art. 90 ust. 3d ustawy o systemie oświaty), czego przyczyną miałyby być wypłata przez stronę pozwaną zaniżonej dotacji za 2010 r. Powódka nie wykazała również wysokości szkody zgodnie z art. 361 k.c., aby było możliwe uwzględnienie powództwa na podstawie art. 415 k.c. i nast. k.c. W ocenie Sądu pierwszej instancji brak było również podstaw do uwzględnienia powództwa z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.), bowiem przedstawione przez powódkę dowody nie wskazują, aby strona pozwana bez podstawy prawnej uzyskała korzyść majątkową kosztem powódki, a skoro możliwe było sformułowanie przez powódkę roszczenia odszkodowawczego w oparciu o art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty, to wykluczone było dochodzenie roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia.

Na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu pierwszej instancji z 22 lipca 2021 r., Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z 27 czerwca 2022 r., w punkcie 1) oddalił tę apelację w zakresie roszczenia o odsetki ustawowe od kwoty 59 551,93 zł za okres od 1 stycznia 2011 r. do 28 grudnia 2017 r., a w punkcie 2) w pozostałej

części zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Garwolinie do ponownego rozpoznania. Wskazał, że w zakresie roszczenia o odsetki ustawowe za okres od 1 stycznia 2011 r. do 28 grudnia 2017 r. apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku. Natomiast zasadny był wniosek kasatoryjny powódki był on zasadny, gdyż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Nie odniósł się, bowiem w sposób kompleksowy do kwestii istotnych, a do takiej konkluzji doprowadziła Sąd odwoławczy analiza akt sprawy oraz pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które w sposób lakoniczny traktowały o spornych zagadnieniach pomiędzy stronami. Dalszą ocenę prawną Sąd Okręgowy poprzedził stwierdzeniem, że art. 90 st. 2b ustawy o prawie oświatowym wywieść należy istnienie pomiędzy jednostką samorządu terytorialnego a podmiotem prowadzącym placówkę niepubliczną stosunku prawnego odpowiadającego cechom zobowiązania w rozumieniu art. 353 § 1 k.c. Niewykonanie w całości bądź w części ciężącego na jednostce samorządu terytorialnego obowiązku wypłaty dotacji w wysokości przewidzianej w art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty kreowało możliwość dochodzenia przez podmiot prowadzący niepubliczne przedszkole kwoty odpowiadającej różnicy między kwotą dotacji należnej a kwotą dotacji wypłaconej w oparciu o art. 471 k.c. Podzielając to stanowisko zajęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy nie dokonał właściwej i pełnej oceny zgłoszonego przez powódkę roszczenia, w oparciu o powołane przez nią fakty i zaprezentowany materiał procesowy, jak też pomijając zgłoszone przez powódkę wnioski dowodowe i, w efekcie, wyprowadził wniosek o bezzasadności roszczenia bez dostatecznej podstawy. Istotne dla właściwego rozstrzygnięcia sprawy było, zdaniem Sądu Okręgowego, rozważenie, czy spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, tj. czy doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez stronę pozwaną, a zatem czy wypłacona powódce za 2010 r. dotacja została zaniżona. Sąd pierwszej instancji we wskazanym zakresie poczynił ustalenia faktyczne w sposób dowolny, przyjmując, że powódka nie wykazała, aby poniosła szkodę z tytułu zaniżonej wypłaty dotacji w 2010 r., ani jej wysokości. W rezultacie uzasadnienie Sądu pierwszej instancji w rzeczonym ograniczyło się do

samego stwierdzenia, przez co nie była możliwa skuteczna kontrola instancyjna. Sąd odwoławczy podkreślił też tę okoliczność, iż powódka domagała się od strony pozwanej kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy dotacją wypłaconą jej za 2010 r., kiedy prowadziła niepubliczną placówkę oświatową, a należną jej kwotą dotacji za ten okres, podczas gdy Sąd Rejonowy poprzestał na stwierdzeniu, że kwota dotacji za rok 2010 musiała zostać wykorzystana w tym roku, na który przysługiwała, zaś kwota niewykorzystana lub wydatkowana niezgodnie z przeznaczeniem podlegała zwrotowi. Wskazał, że rzeczą Sądu Rejonowego będzie poczynienie ustaleń w oparciu o stosowne dokumenty, w jakiej wysokości dotacja powinna zostać powódce wypłacona w 2010 r., przy czym ustalenie to nie polega wyłącznie na rachunkowym wyliczeniu, ale w pierwszej kolejności na ustaleniu prawidłowej podstawy rozliczeń między powódką i pozwaną, w tym rozważeniu, które z ustalonych w budżecie strony pozwanej na 2010 r. wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia powinny być brane pod rozważenie przy ustalaniu wysokości należnej powódce dotacji za ten rok. Chodzi o wydatki przewidziane w budżecie strony pozwanej na funkcjonowanie przedszkoli publicznych, wobec czego w podstawie naliczenia dotacji dla przedszkola niepublicznego powinny być uwzględnione wszystkie wydatki bieżące ponoszone na funkcjonowanie przedszkoli publicznych, które zostały ujęte w planie finansowym, a więc wydatki bieżące bez względu na to, z jakich źródeł dochodów miały być finansowane. Dopiero ustalenie należnej dotacji na jednego ucznia przedszkola pozwoli na należyte rozpoznanie sprawy. W rezultacie w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy wydał wyrok kasatoryjny (pkt 2).

W zażaleniu wniesionym na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie drugim wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z 27 czerwca 2022 r., strona pozwana powołała się na naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego uznania, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Żaląca się wniosła o uchylenie wyroku w kwestionowanej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie służy kontroli prawidłowości wyboru przez Sąd drugiej instancji formy rozstrzygnięcia, uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Dokonywana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym kontrola ma charakter formalny, skupiający się na ocenie wystąpienia przesłanek wydania tego rozstrzygnięcia. Jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone z powodu nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy, zadaniem Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował tę przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiego rozstrzygnięcia. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do meritum. Zażalenie na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji nie może się, bowiem, przekształcić się w środek służący kontroli stanowiska tego sądu co do meritum, co może być przedmiotem ewentualnej kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego, o ile w danej sprawie przysługuje uprawnienie do wniesienia tego środka zaskarżenia, ewentualnie może być przedmiotem kontroli w ramach skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia lub skargi nadzwyczajnej.

Podstawę wydania przez Sąd Okręgowy orzeczenia kasatoryjnego stanowił art. 386 § 4 k.p.c. ze względu na stwierdzenie, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy”, o którym mowa w tym przepisie, powinno być interpretowane jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ., wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 oraz z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wskazuje się, że

przyczyna zaniechania zbadania istoty sprawy może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co pokaże dopiero kontrola odwoławcza - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, tj. prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itd. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi również w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. W takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron, wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżonego zażaleniem, wynika, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał właściwej i pełnej oceny zgłoszonego przez powódkę roszczenia, w oparciu o powołane przez nią fakty i zaprezentowany materiał procesowy, jak też pomijając zgłoszone przez powódkę wnioski dowodowe w efekcie wyprowadził wniosek o bezzasadności roszczenia bez dostatecznej podstawy. W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach przedmiotowej sprawy wiodącą kwestią było ustalenie odnośnie do ewentualnego wypełnienia przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, to znaczy, czy doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez stronę pozwaną, a w rezultacie, czy wypłacona powódce za 2010 r. dotacja została zaniżona. Sąd pierwszej instancji, w przywołanym zakresie, nie dokonał ustaleń faktycznych, co spowodowało brak możliwości skutecznej kontroli instancyjnej.

Uwzględniając powyższą ocenę Sądu drugiej instancji należy uznać za nietrafną konkluzję tego Sądu, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał kluczowych (istotnych) dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych, co stanowi jedną z przyczyn uznawanych w orzecznictwie za nierozpoznanie istoty sprawy. Otóż Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku z 22 lipca 2021 r. jednoznacznie określił podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia, dokonując oceny dochodzonego roszczenia w aspekcie wszystkich podstaw prawnych, wedle których mogło być oceniane wniesione żądanie powódki. W konsekwencji wyrok

Sądu Rejonowego w Garwolinie odnosi się do przedmiotu sprawy, a rozstrzygając sprawę merytorycznie wskazuje, w uzasadnieniu wyroku, na przesłanki podjętego rozstrzygnięcia. W realiach sprawy doszło jedynie do odmiennej oceny prawnej wchodzącego w rachubę roszczenia przez Sąd Okręgowy w Siedlcach, co ostatecznie zaważyło na rozstrzygnięciu kasatoryjnym tego Sądu, czego nie można jednak kwalifikować jako nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji.

Odnosnie, natomiast, do przesłanki konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości należy wskazać, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że wydanie wyroku kasatoryjnego przez sąd drugiej instancji z powołaniem się na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.) obejmuje wyłącznie te sytuacje, w których merytoryczne rozpoznanie sporu przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia przez ten sąd całego postępowania dowodowego. Jeżeli konieczne jest jedynie uzupełnienie braków postępowania dowodowego w określonej kwestii, w szczególności w następstwie wyrażenia przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny prawnej lub przeprowadzenie dowodów, które sąd pierwszej instancji bezpodstawnie pominął, nie zachodzi podstawa do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, gdyż sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny, obowiązany jest uzupełnić postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 marca 2016 r., II CZ 1/16, nie publ., z 28 kwietnia 2021 r., III PZ 9/20, nie publ., z 29 października 2020 r., III PZ 6/20., z 6 lutego 2015 r., II CZ 101/14, nie publ. i z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, nie publ.). Stanowisko to wynika z modelu apelacji pełnej przyjętej w polskiej procedurze cywilnej, który zakłada, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym, postępowanie apelacyjne, choć odwoławcze, ma charakter merytoryczny, a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Dokonanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych umożliwia temu sądowi ustalenie podstawy faktycznej i prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz podjęcie aktu

subsumcji. Zgodnie z podstawowymi zasadami procesowymi określającymi relacje między stroną a sądem (*da mihi factum, dabo tibi ius oraz facta probantur, iura novit curia*), sąd apelacyjny powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wyknięte w apelacji. Tym samym sąd drugiej instancji – stosownie do normy zawartej w art. 378 § 1 k.p.c. - rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadzi lub ponawia dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji i ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55, postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 lutego 2021 r., I USK 72/21, nie publ., z 3 grudnia 2020 r., II PK 171/19, nie publ., z 24 września 2020 r., V CSK 48/20, nie publ., z 14 lipca 2020 r., IV CSK 241/20, nie publ. oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 11 września 2019 r., IV CSK 277/19, nie publ., i z 5 września 2019 r., I CSK 333/18, nie publ.). Jeżeli więc Sąd drugiej instancji dostrzegł ewentualne wadliwości w zakresie przeprowadzenia postępowania dowodowego na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji powinien, w razie potrzeby, przeprowadzić stosowne uzupełniające postępowanie dowodowe.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie drugim. Natomiast orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiono, zgodnie z art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c., sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

as